

Większość Islandczyków nie chce utworzenia armii

23 kwietnia 2025

Sondaż Gallupa przeprowadzony na Islandii w dniach 21 marca – 1 kwietnia wykazał, że 72% respondentów sprzeciwia się utworzeniu narodowych sił zbrojnych. Poparcie różni się w zależności od płci i przynależności politycznej – jest wyższe wśród mężczyzn i wyborców Partii Centrum.

Jak donosi RÚV, zdecydowana większość Islandczyków sprzeciwia się utworzeniu armii – tak wynika z nowego sondażu Gallupa. Około 72% respondentów było przeciwko jej powołaniu, 14% poparło ten pomysł, a podobny odsetek nie miał zdania.

Mężczyźni częściej niż kobiety opowiadają się za utworzeniem wojska – około 20% mężczyzn jest za, w porównaniu z zaledwie 8% kobiet.

Poglądy różnią się również w zależności od przynależności politycznej. Wśród osób deklarujących, że zagłosowałyby na Partię Centrum, około 24% popiera powołanie sił zbrojnych. Dla porównania, 94% wyborców Sojuszu jest przeciw.

Islandia, będąca członkiem-założycielem NATO, jest jednym z nielicznych państw na świecie bez własnej armii. W kwestiach obrony narodowej kraj ten polega na straży przybrzeżnej, a mimo to uczestniczy w operacjach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Pomysł utworzenia regularnych sił zbrojnych od czasu do czasu pojawia się w debacie politycznej – szczególnie w świetle zmieniającej się globalnej sytuacji. Niektórzy komentatorzy twierdzą, że długotrwały parasol ochronny zapewniany Europie przez Stany Zjednoczone w ostatnich tygodniach praktycznie zniknął.

Autorstwo: Krzysztof Grabowski

Na podstawie: IcelandReview.com

Źródło: IcelandNews.is